

ŻABIĄTKI Z PIĄTKI

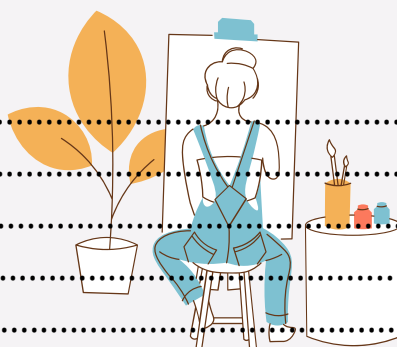
Szkoła Podstawowa nr 5 im. Stefana Artwińskiego w Kielcach



Maja Dziedzic - Pokój van Gogha w XXI w.

W numerze:

Którą szkołę średnią wybrać?	2
Dlaczego warto czytać książki?	6
Spanko, czyli małe co nieco o śnie	8
Nauka do egzaminu	9
Sztuka oczami naszych uczniów	10





Którą szkołę średnią wybrać?

Wiktoria Saramak

Zastanawiasz się jaką szkołę wybrać po podstawówce? Jeśli tak, to jest to idealny artykuł dla Ciebie! Zapytałam kilkoro absolwentów naszej szkoły, jakie szkoły wybrali i jak je oceniają. Myślę, że ten artykuł wam pomoże w wyborze ;)).

"Chodzę do IV LO (była Sawicka). Większość nauczycieli była w porządku, szczególnie moja wychowawczyni. Klasę miałam spoko. Atmosfera nie zawsze była fajna przez klasę, właśnie myślę, że tak 5/6."



"Poszedłem do V LO im. ks. Piotra Ściegiennego na profil biologiczno-chemiczny. Uczniowie są spoko, nikt się na nikogo krzywo nie patrzy, nie komentuje i ze wszystkimi da się pogadać. Nauczyciele w moim przypadku są najlepsi, na lepszych trafić nie mogłem dosłownie 9/10."

"Chodzę do II LO im. Jana Śniadeckiego na profil mat-fiz-inf i uważam, że wybrałem najlepsze liceum. Atmosfera jest świetna, nauczyciele są wyrozumiali i uczniowie się świetnie dogadują. Organizowane są również różne wydarzenia, np. aktualnie trwa „Liga Śniadkowa” - codziennie, na długiej przerwie organizowane są mecze piłki nożnej pomiędzy klasami, aby wyłonić najlepszą drużynę. W szkole mamy również radiowęzeł. Ogólnie oceniam moją szkołę 10/10".



Kacper Saramak

"Aktualnie chodzę do ZS nr 2 do *Wybickiego* na profil humanistyczny, ale chodziłam też w tym Zespole Szkół przez chwilę na foto do technikum.

Na *humanie* nauczyciele nie męczą strasznie matmą czy fizyką, bo wiedzą, że nie jest to raczej nasza mocna strona. Atmosfera w szkole nie jest zła, ale często ludzie wymyślają jakieś dramy, które nie powinny mieć miejsca.

Jeśli chodzi o nauczycieli, to zależy na kogo się trafi - niektórzy są naprawdę fajni, da się z nimi dogadać i raczej chcą uczniom pomóc, ale znajdują się też tacy, co żyć nie dają i wymyślają jakieś *farmazony*.

Atutem tej szkoły jest to, że zwracają tu dużą uwagę na sport i faktycznie dużo w niego inwestują. Podobnie jak w uczniów chodzących do technikum czy branżówki w tej szkole. Wszystkie rzeczy potrzebne do zajęć są najlepszej jakości, np. na fotografii słabych aparatów na zapleczu tej szkoły nie znajdziesz. Tak samo w technikum mają spoko podejście do ludzi i ciekawe są mega te zajęcia. Jeśli miałabym oceniać raczej takie 6/10 - szkoła ma dużo plusów, ale też sporo minusów. Dałabym 5/10, ale przez to, że jest strasznie wypasiona zasługują na 6".

B. B.

"Chodzę do Nazaretu na profil biol-chem. Bałam się tego, czy szkoła nie będzie zbyt naciskała na wiarę, ale jest ona traktowana drugoplanowo. Moje przedmioty rozszerzone są na wysokim poziomie, a nauczyciele potrafią skutecznie przekazać wiedzę. Lekcje są prowadzone ciekawie. Nauczyciele przedmiotów, z których nie zdajemy matury zdają sobie sprawę, że nie przykładamy do nich zbyt dużej uwagi. Nie utrudniają nam zdobywania dobrych ocen. Biologii, chemii i religii uczą mnie siostry zakonne, uważam, że to właśnie one potrafią najlepiej nauczyć oraz czuję od nich największą pasję do swoich przedmiotów.

W szkole panuje dosyć spokojna atmosfera, większość osób znajduje swoje grupy przyjaciół. Mamy kontakt między klasami pierwszymi, a nawet niektórzy dogadują się z klasami drugimi. Idąc do Nazaretu, myślałam, że będzie nudno i po jakimś czasie się przeniosę, lecz nie brakuje tu także osób chętnych zorganizować imprezę w weekend. Nie potrzebuję uczyć się zbyt dużo, sporo czasu poświęcam przyjaciołom i sobie. Udało mi się zakończyć semestr ze średnią powyżej 5.00 nie żałując sobie niczego, spędzając każdy piątek na domówce. Oceniam 10/10, jest super kochani".

Natalia Makuła



"Chodzę do VII Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Piłsudskiego na profil humanistyczny. Ogólna atmosfera w naszej szkole jest naprawdę fajna, na przerwach mamy puszczaną muzykę z radiowęzła, jest wiele dni tematycznych organizowanych przez SU i różnych akcji, dzięki którym chodzenie do szkoły jest przyjemniejsze. Nauczyciele w mojej szkole - wiadomo jak wszędzie - są różni. Są tacy, którzy bez problemu pomogą, na spokojnie będzie można z nimi rozwiązać dany problem, porozmawiać, pomogą w nauce i lepszym zrozumieniu tematu. Nawet jeśli się go poprosi, to przełoży sprawdzian. Niestety są również tacy, którzy uczą trochę gorzej, a bardzo dużo wymagają. Ogólnie poziom naprawdę nie jest zły i jeśli ktoś będzie chciał się uczyć, to może mieć super oceny, natomiast jeśli chce zdać na fardzie, to niestety, to nie szkoła dla niego. Ocena podsumowująca szkołę to 8/10. Z czasem rozumiałam, że dokonałam dobrego wyboru idąc do tej szkoły i nie chciałabym pójść do innej".

"Chodzę do ZSPS (Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego). Jestem na profilu technik technologii żywności, który wydaje mi się bardzo fajny. Atmosfera też jest miła, spoko ludzie i nauczyciele też są świetni. Polecam każdemu. Oceniam 10/10.

Julia Pękalska



Chodzę do elektryka. Szkoła jak szkoła. Oceniam 7/10.

"Chodzę do I LO (Żeromski) na mat-fiz-inf. Jeśli chodzi o nauczycieli no to ci, co mają wymagać (nauczyciele z rozszerzeń i przedmiotów maturalnych) to wymagają, a z przedmiotów nierozszerzonych większość nauczycieli stara się nam nie nakładać zbyt dużo materiału. Szkoła jako budynek jest dosyć mała, chociaż teraz budują nową halę, więc z tego co mi wiadomo, tam też będzie trochę wolnego miejsca dla nas. Atmosfera jest bardzo przyjemna, ludzie starają się sobie pomagać. Oceniam szkołę 10/10."



Damian Rados

"Chodzę do I LO im. Stefana Żeromskiego na profil mat-geo-ang i powiem, jak dla mnie, Żeromski to cudowna szkoła. Moja klasa trafiła na super nauczycieli, głównie od rozszerzeń, którzy naprawdę dobrze przygotowują do matury, są pomocni, mili i prowadzą lekcje w ciekawy sposób!!! Jeśli chodzi, o atmosferę to jest naprawdę super, każdy powinien tam się czuć komfortowo i przyjemnie! Ludzie z Żeromskiego również są pomocni i przede wszystkim kreatywni. Gdybym miała oceniać szkołę w skali od 1-10, to chyba dałabym 9, bo trafiłam na super klasę, na super nauczycieli i czuje się w tej szkole naprawdę superowo!!!"



Julia Jabłońska

"Chodzę do III LO im. Kamila Cypriana Norwida. Jestem na profilu mat-fiz-inf i to jest dość ciężki profil według mnie. Nadmienię, że jeśli chodzi o wybór szkoły i profilu, trzeba zwrócić się najlepiej do osób, które chodzą do danej szkoły, bo można się zawieść i żałować decyzji. Atmosfera jest dobra, ale często nerwowa albo stresowa, ale to głównie przez ilość nauki. Ludzie są sympatyczni zazwyczaj, a przynajmniej mnie nie spotkało jeszcze nic przykrego z ich strony. Kadra nauczycieli jest dość różna, niektórzy nauczyciele są bardzo dobrzy, mili itp., ale niektórzy są dość surowi i z tym trzeba się liczyć. Za to mogę przyznać, że bardzo jest tam miła pani psycholog i akurat o wszelaką pomoc można się do niej zgłaszać bez obaw. Szkołę oceniam 6/10".



"Jestem w III Liceum Ogólnokształcącym im. Cypriana Kamila Norwida z oddziałami integracyjnymi na profilu biologiczno-chemicznym. Uważam, że atmosfera w tej szkole jest naprawdę świetna i w żadnym stopniu na żałuję, że wybrałam akurat ją. Nauczyciele w mojej opinii też są bardzo w porządku i nie ma czego się obawiać. Z ciekawostek mogę dodać, że chodzimy po szkole w klapkach, co może się wydawać dziwne, ale jest naprawdę mega wygodne. Podsumowując, w mojej opinii, szkoła jest naprawdę super. Oceniam ją 10/10. "

A. T.

"Uczęszczam do III LO (Norwid). Bardzo fajna szkoła, w której organizowanych jest wiele ciekawych wydarzeń, np. obóz integracyjny pierwszych klas, który pomaga w integracji i zbliża klasy pierwsze, wiele wydarzeń sportowych, jakieś fajnie wycieczki, Ogólnie super atmosfera, fajni nauczyciele, są też wymagający, ale da się pożartować oraz można liczyć też na ich wsparcie. Szkoła jako budynek też w porządku. Nowa część jest naprawdę fajna i jest też duża hala sportowa. Ogólnie to polecam. Ocena 8/10".

Miłosz Śliwa



"Jestem w III LO im Cypriana Kamila Norwida w klasie dziennikarskiej. Jeżeli chodzi o atmosferę, to raczej wszyscy są uśmiechnięci. Jak na początku roku było ciężko z odnalezieniem sal czy czegokolwiek - większość chyba się tego boi - to uczniowie chętnie pomagają. Myślałam, że wszyscy ze starszych klas będą patrzeć na 1 klasy z góry i oceniać, ale tak nie było, nikt nie zwraca na to uwagi, a raczej ciężko odróżnić, kto jest z której klasy. Ja mam fajnych nauczycieli, to znaczy bez stresu jest na ich lekcjach, spokojnie tłumaczą itd. No ale wiadomo, zawsze się znajdzie ktoś bardziej surowy, ale ja mam niewielu takich nauczycieli, bo w sumie 2. Jeżeli chodzi jeszcze konkretnie o profil, na jakim jestem, to mam rozszerzony polski i historię i tutaj mogę powiedzieć, że - przynajmniej dla mnie - rozszerzona historia jest mega trudna, bo jest bardzo dużo materiału do zapamiętania. No ale wiadomo, jak ktoś to lubi ten przedmiot, to nie będzie mu to przeszkadzało.

Jeszcze wracając do klas, to na początku roku jest organizowany obóz integracyjny w Sielpi, podczas którego mieliśmy czas się trochę poznać ze swoją i pozostałymi klasami. Tak trochę ciężko mi ocenić, bo wiadomo każdy patrzy na co innego, ale takie może 7,8/10".

D. C.

"Jestem w III LO im. Cypriana Kamila Norwida na profilu biologiczno-chemicznym. Sama atmosfera w szkole jest serio super, każdy jest pomocny, ludzie są bardzo mili i osobiście poznałam tu wspaniałe osoby. Nauczyciele w większości są naprawdę super, są bardzo wyrozumiali, nie cisną na przedmiotach, które nie łączą się z naszymi rozszerzeniami, co jest dla nas bardzo pomocne, bo możemy się skupić na przedmiotach maturalnych. Szkoła bardzo często uczestniczy w różnych wydarzeniach sportowych, a dzięki nowej hali praktycznie wszystko odbywa się u nas, więc przynajmniej raz w miesiącu odbywają się jakieś zawody. Mamy także cheerleaderki, siatkówkę, kosza i dużo innych ciekawych zajęć, więc myślę, że to super sprawa, jeśli ktoś jest zainteresowany sportem. W szkole chodzimy w klapkach albo kapciach, co może się wydawać dziwne, ale jest bardzo wygodne. Ogólnie szkoła jest, serio, bardzo fajna i dosłownie to moja najlepsza decyzja, że wybrałam Norwida 10/10".

Izabela Rutka

"Ja chodzę do III LO (Norwid) na profil językowy. Rozszerzam historię i angielski. Pod względem profilu to nawet jestem zadowolona, na pewno trzeba lubić przedmioty humanistyczne. Nauczyciele chętni do pracy, pomocni, potrafią nauczyć, wytłumaczą 2 raz jak potrzeba. Ludzie na ogół pozytywnie nastawieni, tolerancyjni, mili. Atmosfera jest bardzo fajna, miła. Muszę też wspomnieć, że dużo jest organizowanych eventów, dni tematycznych albo gier (typu jakiś escape room). Jako ciekawostkę mogę powiedzieć, że od tego roku wchodzi klasa dwujęzyczna. Podsumowując, to bardzo polecam 8/10."

Z. W.

Czytanie książek

Sądze, że w tych czasach niewiele osób czyta książki, dlatego postaram się was przekonać, że czytanie książek nie jest takie złe, jak się wydaje.

Dlaczego warto czytać?

1. Czytanie książek to odskocznia od stresu i szarej rzeczywistości.
2. Książki po angielsku pomagają w nauce tego języka.
3. Książki ubogacają naszą wymowę, bo często można natrafić na słowo, którego nie znamy, sprawdzamy wtedy, co ono znaczy i się go uczymy.
4. Książki potrafią przenieść nas do innego świata i pomagają zapomnieć o wszystkich problemach.
5. Książki sprawiają, że można poczuć różne emocje: szczęście, smutek, miłość czy złość.

Książki idealne na początek przygody z czytaniem

Dla młodszych

- <3 Koralina
- <3 Pax
- <3 Nocny ogrodnik
- <3 Alicja w Krainie Czarów
- <3 Seria Mademoiselle Oiseau

Dla starszych

- <3 I nie było już nikogo
- <3 Seria Akademia Mrocznych zaklęć
- <3 Bezsenna
- <3 Pasztety do boju
- <3 Trzy kroki od siebie

Kilka słów o książkach

Koralina

Książka dziecięca z dreszczykiem. Dziewczynka przeprowadza się z rodzicami do nowego domu gdzie znajduje tajemnicze drzwi, które prowadzą do...

Alicja w krainie czarów

To utwór na pewno każdemu znany. Opowiada o śnie dziewczynki, w którym poznaje wiele niespotykanych na co dzień bohaterów i dzieje się wiele fantastycznych przygód. Sądzę, że za każdym razem jak przeczytacie tą książkę odkryjecie w niej coraz więcej wartości.

I nie było już nikogo

Najpopularniejsza powieść Agaty Christie. Dziesięć osób, każda podejrzana o morderstwo, zostaje zaproszonych przez tajemniczego gospodarza do domu na wyspie. Gdy giną dwie osoby, goście szybko zdają sobie sprawę, że to, co początkowo uważali za nieszczęśliwy wypadek, jest robotą zabójcy...

Seria Akademia Mrocznych Zaklęć

W czeluściach naszego świata znajduje się niebezpieczna, magiczna szkoła. Trafia tam chłopiec, którego starszy brat, powołany trzy lata wcześniej, zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach...

Pax

Książka, którą moim zdaniem każdy powinien przeczytać mimo, że jest dziecięca. Opowiada o chłopcu i jego lisie, przyjaźni, miłości i wojnie.

Bezsenność

Książka idealna na początek przygody z horrorami, nie jest bardzo straszna ale potrafi wywołać dreszcze. Opowiada o grupce znajomych, którzy przed egzaminem postanawiają sięgnąć po tabletki na skupienie, jednak niespodziewanie po napisaniu testu przyjaciele zaczynają powoli zniknąć...

Paszteciki do boju

Historia o trzech dziewczynach, które zostają okrzyknięte najbrzydszymi w szkole - Pasztecikami. Stwierdzają, że wezmą się za siebie i wybierają się w podróż do Paryża na rowerach, po drodze sprzedając paszteciki.

Nocny ogródnik

Tą powieść przeczyta dziecko, nastolatek jak i dorosły. Opowiada o rodzeństwie, które jedzie do posiadłości pewnej rodziny. Skrywa ona wiele tajemnic, a jedną z nich jest wielkie drzewo, które przechodzi przez środek domu i człowiek, który codziennie to drzewo pielęgnuje.

Seria

Mademoiselle

Oisean

Książka jest przepięknie ilustrowana, grafiki idealnie oddają atmosferę Paryża i postaci Mademoiselle. To wspaniała książka dla małych i dużych, dla wszystkich którzy lubią opowieści ze szczyptą magii w tle.

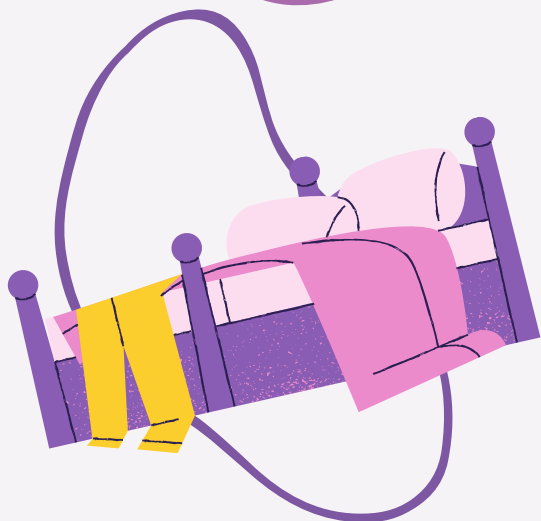
Trzy kroki od siebie

Książka opowiada o chłopaku i dziewczynie, którzy chorują na mukowiscydozę. Poznają się w szpitalu i mimo zakazu lekarzy postanawiają się poznać zachowując między sobą tytułowe trzy kroki od siebie.

Spanko



by Marika <3



Wydaje mnie się, że każdemu uczniowi zdarzyło się zasnąć na lekcję czy nawet zdrzemnąć się na lekcji. Wiadomo, że nauczycielom się to nie podoba, bo każdy chce czegoś nas nauczyć oraz żebyśmy go słuchali. Jednak nie jest to do końca takie złe. Sen jest bardzo potrzebny dla organizmu. Jest tak ważny jak oddychanie czy jedzenie i picie. Jak już pewnie wiecie, długość snu jest inna u każdego, a szczególnie u zwierząt. Żyrafy śpią ok. 2 godziny, a nietoperze nawet 20 godzin na dobę :]

U ludzi sprawa ta jest bardziej indywidualna. Wiecie, jak to jest, gdy dzień przed sprawdzianem nagle sobie o nim przypominamy, głowa w książkę i męczymy się nawet do 2 w nocy. Następnie zasypiamy o 3 i żeby się ogarnąć z rana, wstajemy o 6, a potem wyglądamy jak zombie. Badania prowadzone w różnych państwach wykazały, że najwięcej osób śpi po 8-9 godzin. Następnie był wynik 6-7, do którego zaliczam się ja.

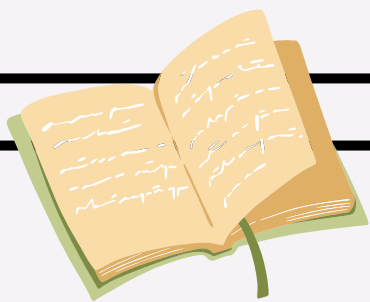
Według koncepcji Jamesa B. Maasa, drzemka po obiedzie może w pozytywny sposób wpłynąć na funkcjonowanie całego organizmu: dodać energii, poprawić czujność, koncentrację i sprawność motoryczną. W naszym kraju drzemanie w ciągu dnia nie jest popularne, jednak w wielu państwach zagranicznych jest to powszechne. Możemy zadawać sobie różne pytania na temat snu i drzemek, aczkolwiek jednym z tych ważniejszych pytań jest - co się dzieje z nami podczas snu?

Kiedy śpimy, w naszym ciele zachodzi dużo procesów, m.in. odnawiają się nasze komórki, produkujemy hormon wzrostu, aktywuje się też bardzo ważny proces naprawczy organizmu. Co więcej, uruchamia się mózg, który porządkuje wszystkie zebrane informacje i łączy je w całość. Ciekawostką jest to, że medycyna snu mówi o jego pięciu fazach – jawa, zasypianie, lekki sen, głęboki sen, a na końcu faza REM, czyli marzenia senne.

Mam nadzieję, że nie usnęliście podczas czytania :]

Miłych snów !! ✨ ✨ ✨





nauka

do egzaminów



Egzamin zbliża się wielkimi krokami, więc warto rozpocząć w najbliższym czasie powtórki (chyba że już je robicie!), aby napisać go jak najlepiej i nie zostawiać nauki na ostatnią chwilę. Dzisiaj chciałabym przedstawić kilka własnych rad, które pomogą Wam w lepszym przygotowaniu się do egzaminu ósmoklasisty! Oczywiście należy pamiętać, że to tylko test sprawdzający naszą wiedzę ze szkoły podstawowej, którego wynik nie definiuje tego, jakimi ludźmi jesteśmy. Naprawdę nie warto się stresować, bo przecież nasze życie nie zależy od tego, jak go napiszemy. To tak w ramach wstępu, teraz zapraszam was już do konkretnych rad!!

1 plan

Podstawową zasadą jest rozplanowanie sobie wszystkiego. Warto zapisać, kiedy oraz co będziemy powtarzać i jeśli to zrealizujemy, możemy to odhaczyć! Dzięki temu możemy być spokojni, że ze wszystkim zdążymy na czas!

2 regularność

Co z tego, że ustalimy sobie plan powtórek, jeśli nie będziemy się go trzymać? Bardzo ważne jest bycie systematycznym. Uczenie się niewiele, lecz codziennie jest o wiele bardziej efektywne, niż zakuwanie całego materiału naraz, kilka godzin przed sprawdzianem.

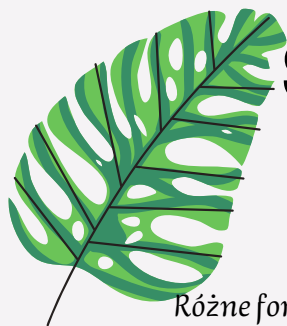
3 arkusze

Osobiście uważam, że rozwiązywanie arkuszy, które możemy znaleźć np. na stronie CKE jest bardzo ważne. Jest to tzw. aktywna nauka, więc nasz mózg zapamiętuje zdecydowanie więcej. Dodatkowo uczy się na błędach, co również pomaga w szybszym przyswajaniu wiedzy.

4 pomoce

W obecnych czasach jesteśmy bardzo uprzywilejowani. Mamy bowiem dostęp do wielu źródeł informacji, głównie pomaga nam tu internet. Znajdziemy tam wiele aplikacji, kursów czy filmików edukacyjnych. Ponadto mamy ogromny wybór różnych repetytoriów, podręczników i innych pomocy, z których warto skorzystać.





Sztuka oczami naszych uczniów



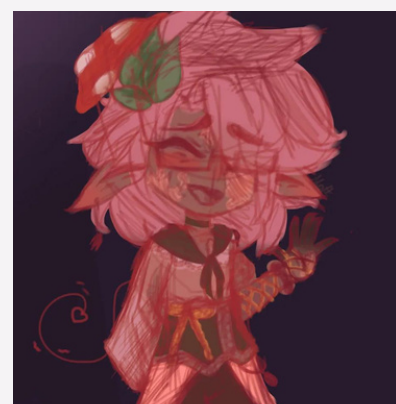
Julia Stankiewicz

Różne formy sztuki to nie tylko piękno, ale i świetny sposób na spożytkowanie wolnego czasu i odstresowanie się. Nie jest to tylko moje zdanie, ale także wielu uczniów naszej szkoły, dlatego w tym artykule zawarę przemyślenia naszych koleżanek i ich porady dla początkujących.

Dla mnie rysunek to sposób na relaks, moimi ulubionymi mediami są długopisy i akwarele - można łatwo nimi manipulować dopóki nie osiągnę zadowolającego efektu. Coś co mogę polecić każdemu, kto chce zacząć się bawić z rysunkiem/malarstwem, jest żeby czerpać przyjemność z tworzenia - nie robienie z tego nawyku. Jeżeli nie sprawia ci to przyjemności, nie zmuszaj się - zawsze można znaleźć coś innego, a w razie czego wrócić do rysowania. Druga sprawa - nie porównuj się do innych, rób, co robisz i bądź dumny z tego, co robisz <33 Zajmuję się też digital artem i mimo że może wydawać się to proste, może być bardzo skomplikowane. Umożliwia działanie na warstwach i umożliwia w prosty sposób tworzenie kompozycji, do których na papierze potrzebne byłyby lata praktyki. Mimo tej prostoty trzeba jednak odpowiednio dobierać typ warstw, ich kolejność i przede wszystkim program, w którym się pracuje. Osobiście używam aplikacji Ibis Paint X na telefonie, ale jest wiele innych opcji. Nie próbowałam zbyt wielu, ale w większości są podobne. Ibisa wybrałam przez prostotę, jaką oferuje i opcje dostosowania pędzla, jakiego używam, np. zmieniając jego kształt, dostosowujemy pozostawianą przez niego teksturę. Ogromnym ułatwieniem, jaki digital oferuje, jest możliwość przybliżenia widoku i pracowania z ogromną dokładnością. Jest to znacznie cięższe na papierze, choć nie zawsze jest to zaleta- czasem łapię się na zbytym skupianiu się na jednym elemencie, gdy reszta jest jeszcze niezaczęta. Jeśli ktokolwiek chce zacząć pracę w digitalu, moją największą radą jest skupianie się na całej kompozycji, nie tylko na szczegółach. N. D.



J. S.



N. D.



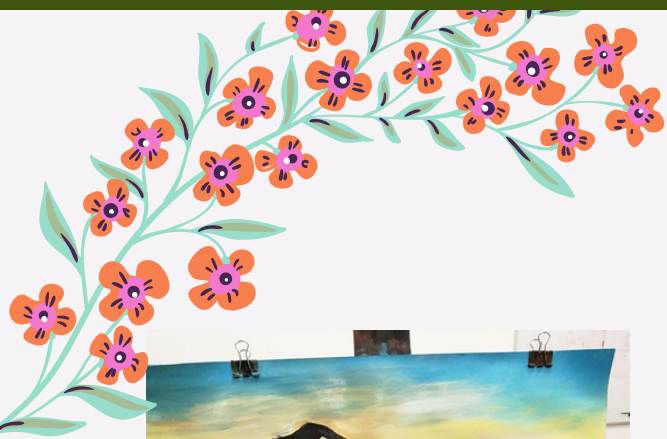
M. Z.

Uwielbiam rysować postacie z mang i anime oraz realizm, to jest chyba to, co lubię najbardziej. Co do porad, czy źródeł, hmm, profesjonalistką nie jestem, nie wydaje mi się, żebym była dobrą osobą do dawania porad.

Mogę jednak polecić kanał na YouTube Blondynki Też Grają. Kinga z tego kanału daje bardzo dobre porady. Najlepiej jest zacząć rysowanie od ćwiczenia martwej natury, brył i umiejętności obserwowania. Lepiej też najpierw opanować ołówki, a potem brać się za kredki itp M. Z.



M. Z.



J. S.

Jestem samoukiem, a wiedzę czerpię z internetu, rysuję, to znaczy pomagam sobie, rysując różne pozy i oglądając innych ludzi, którzy tworzą. Radzę, żeby najpierw opanować podstawy (m.in. bryły, martwa natura, perspektywa, światłocień). Oczywiście nie trzeba ślęczeć godzinami nad kartkami i rysować to samo cały czas, ale będzie wam łatwiej rysować, jeśli poznacie podstawy. Ja wolę malować, bo od rysowania idzie mi to 100 razy lepiej. Mimo że malarstwo to zupełnie inna bajka, to tam podstawy także są ważna. Nieistotne więc jaką wybierzesz formę sztuki, ich znajomość jest nieunikniona. Jeśli ktoś planuje rysować ludzi, radzę ogarnąć sobie, jak działa ciało (anatomię), żeby to co narysował, miało jakiegokolwiek sens. Rysować nie trzeba tak jak inni, bo bazgroły też się zaliczają, najważniejsza jest przyjemność i chęć.

A. G.

W wolnej chwili i kiedy mam jakąś wenę, lubię szkicować. Inspiracje biorę głównie z Pinteresta. Jeśli chodzi o porady, to zależą one od stylu rysowania. Jeżeli chodzi o szkicowanie to na pewno trzeba mieć dobry ołówek i odpowiednie kartki, dodatkowo ja zawsze używam gumki chlebowej, która ma masę jak plastelina. Najlepiej też nie odkładać ręki czy nadgarstka na szkic już wykonany, bo może się delikatnie rozetrzeć, co nie będzie dobrze wyglądać w precyzyjnych szkicach.

M. K.



K. M.



M. K.

